

---

# Trening delegata

---

Palestra 2/10-11(11), 79-80

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### III. Sprzed laty dwudziestu: wrzesień – październik 1938 r.

#### Ze świata

##### Niebezpieczny dowód

Prasa amerykańska poświęca dużo uwagi procesowi Roberta Jamesa, oskarżonego o zamordowanie żony. Zabójstwa dokonano w sposób dość wyszukany: żona Jamesa umarła wskutek ukąszenia przez węża-grzechotnika, wpuszczonego umyślnie do jej sypialni. Podczas rozpoznawania sprawy przez sąd I instancji, wąż, który jako „dołączony do akt” dowód rzeczowy znajdował się w zamkniętym koszyku na stole sędziowskim, wydostał się niepostrzeżenie z zamknięcia i wypełził na salę. W sądzie wybuchła nieopisana panika. Sąd, przysięgli, straż, publiczność, wreszcie sam oskarżony w popłochu uciekli z sali. Na tę okoliczność powołał się potem obrońca w skardze odwoławczej. Dowodził w niej, że „proces nie odbył się w normalnych warunkach”, i na tej podstawie żądał uchylenia wyroku. Dzienniki zwracają uwagę, że pomimo upływu dość długiego czasu od chwili wniesienia tej skargi sąd odwoławczy nie zdecydował się na wyznaczenie terminu rozprawy.

#### Z kraju

##### Trening delegata

Gdy oficjalna polityka polska udziela poparcia III Rzeszy w sprawie czechosłowackiej, w kołach opozycyjnych zwraca się uwagę na zachowanie się mniejszości niemieckiej w Polsce, bardzo przypominające dywersyjną postawę Niemców sudeckich. W wielu miejscowościach toczą się przed sądami procesy osób pochodzenia niemieckiego oskarżonych o działanie na szkodę polskich interesów państwowych. Na przykład w Krakowie skazany został na rok aresztu Gustaw Beckmann za publiczne obelżywe wystąpienia pod adresem państwa i narodu polskiego. W czasie procesu Beckmanna aresztowano na sali, gdy się okazało, że ma on przygotowany paszport wyjazdowy do Niemiec. Oskarżony wyjaśnił, że

wybierał się tam na hitlerowski zjazd partyjny w Norymberdze jako przedstawiciel mniejszości niemieckiej w Polsce.

### Policja i wychowanie

Z rozpoczęciem nowego roku szkolnego władze oświatowe wydały nowe przepisy porządkowe dla uczniów. Do walki z notorycznym zjawiskiem wagarów szkolnych wciągnięto policję, wydając jej polecenie legitymowania uczniów przebywających poza szkołą w godzinach nauki. Zarządzenia te wzbudzają wiele zastrzeżeń w kołach nauczycielskich. Dyrektor jednej ze szkół warszawskich pisze o tym na łamach „Kurierza Polskiego”:

„Duże niezadowolenie budzi zarządzenie o legitymowaniu młodzieży przez policję. Przy całym bowiem szacunku dla naszych władz bezpieczeństwa nie sposób pominąć milczeniem tego, że policja nie jest powołana do wykonywania tak drażliwej funkcji jak legitymowanie uczni. To nie jest pociągnięcie pedagogiczne i w tej drodze plagi wagarów się nie zwalczy. Ta sprawa może być załatwiona przy rozsądnej współpracy nauczycielstwa i rodziców, policja nie powinna się do tego wtrącać.”

W dalszym ciągu tego artykułu zwraca się uwagę na to, że troska czynników oficjalnych o wagary uczniów uczęszczających do szkoły nie zmieni faktu, iż pół miliona dzieci w Polsce pozostaje na „przymusowych wagarach” wobec braku miejsc w szkolnictwie. W przemówieniu wygłoszonym z okazji nowego roku szkolnego minister Oświecenia Publicznego Świątosławski jako przyczynę tego faktu podał... wzrost stopy życiowej w kraju. Związku przyczynowego między tymi dwoma zjawiskami minister bliżej nie wyjaśnił.

### Jan Kiepusa a godność adwokatury

W prasie warszawskiej ukazał się następującej treści komunikat Rady Adwokackiej w Warszawie:

„W związku z informacjami, które ukazały się w prasie zagranicznej o wytoczeniu przez władze korporacyjne adwokatury, za pośrednictwem adw. H.—O. w Warszawie, sprawy przeciwko p. Janowi Kiepusie o obrazę adwokatury, Rada Adwokacka w Warszawie podaje do wiadomości, że sprawy takiej nie wytaczała ani też nikogo do jej wytoczenia nie upoważniała.”